

39.
Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lin.) lub jego miejsce 10 groszy.

Krotoszyński

100
Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lin.) lub jego miejsce 10 groszy.

Oređownik Powiatowy

Wychodzi w środy i soboty.

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K.K.O. KROTOSZYN, UL. FLORJANSKA 1. TELEF. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Óstre strzelanie.

Dnia 31. VII. i 1 VIII. 1935 r. od g. 6—19 odbędzie się ostre strzelanie na placu ćwiczeń Smoszew z rejonu Lisy w kierunku lasu smoszewskiego.

Ze względu na bezpieczeństwo publiczne zakazuje się publiczności przebywania na powyższym odcinku w czasie strzelania.

Krotoszyn, dnia 20. VII. 1935 r.

Starosta Powiatowy:

Nr. B. 1s/22/35.

(—) WILIMOWSKI.

Komunikat.

Starostwo Powiatowe podaje do wiadomości, że lekarz powiatowy p. Dr. Stanisław Krzywański wrócił z urlopu i objął urządowanie.

Krotoszyn, dnia 22. VII. 1935 r.

Starosta Powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Obwieszczenie

Starosty Powiatowego Krotoszyńskiego z dnia 22 lipca 1935 r. dot. dochodzenia wodno-prawnego (art. 45 ust. 3 ustawy wodnej) w sprawie buowy mostu na szosie państw. pod Kobylinem.

W myśl ust. 2 art. 195 ustawy wodnej z dnia 19 września 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr. 102 poz. 336) w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 13 marca 1928 r.

(Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 574) padają do publicznej wiadomości, że Starostwo Krajowe w Poznaniu zamierza pobudować nowy most żelbetowy przez Radecę na szosie państwowej nr. 16 Krotoszyn — Rawicz w km. 241,774 pod Kobylinem.

Plany techniczne z obliczeniami oraz szczegółami konstrukcyjnymi wyłożone są do publicznego wglądu w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie pokój nr. 4 od 23 lipca do 6 sierpnia 1935 r. w godzinach urzędowych.

Rozprawa wodno-prawna celem rozstrzygnięcia zarzutów i żądań osób interesowanych po myśli ust. 3 art. 45 powołanej ustawy odbędzie się w czwartek, dnia 8 sierpnia 1935 r. o godz. 9 na miejscu budowy mostu, przy współudziale stron i znawcy technicznego.

Wszelkie zarzuty oraz roszczenia mogą osoby interesowane wnieść do dnia rozprawy w Starostwie Powiatowym w Krotoszynie, a w dniu rozprawy na miejscu u urzędnika nią kierującego.

Osoby, które we wskazanym terminie lub w czasie przeprowadzania rozprawy nie podniosą zarzutów lub roszczeń tracą do wnoszenia ich prawo i mogą tylko przeciw szkodliwemu działaniu urządzeń żądać wniesienia i utrzymania urządzeń zapobiegających szkodzie, albo też odszkodowania, gdyby takie urządzenia nie dały się pogodzić z budową mostu lub usprawiedliwie gospodarzo.

Starosta powiatowy:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. A. 41/1/35.

Dział nieurzędowy.

KOMBATANCI ANGIELSCY NIE ZŁOZYLI WIENCA u stóp pomnika poległych hitlerowców.

Niezwykły incydent w czasie pobytu w Monachjum „Legionu brytyjskiego“.

Przewodniczący Legionu brytyjskiego gen. sir F. Maurice opublikował następujące oświadczenie o konflikcie, jaki miał miejsce w sobotę w Monachjum pomiędzy delegatami Legionu brytyjskiego a partią narodowo-socjalistyczną:

„Delegacja Legionu brytyjskiego, bawiąca obecnie w Niemczech na zaproszenie b. kombatanów niemieckich, po przybyciu do Monachjum zaproszona została do złożenia wienca u stóp pomnika poległych hitlerowców.

Delegacja stwierdziła, że złożenie wienca zostało ogłoszone w prasie monachijskiej zanim zasięgnięto w tej sprawie opinii samej delegacji. Delegacja odrzuciła zaproszenie na tej zasadzie, że nie

może brać udziału w żadnej demonstracji politycznej. Delegacja przybyła do Niemiec wyłącznie w celu nawiązania kontaktu z istniejącymi 4 organizacjami niemieckich byłych kombatanów“.

Powyzsze oświadczenie wywołało w Londynie wielkie wrażenie, ponieważ, jak wiadomo, inicjatywa wizyty Legionu brytyjskiego w Niemczech wyszła od ks. Walji.

Pomnik, o który chodziło, został wzniesiony dla uczczenia pamięci 16 hitlerowców, zabitych w czasie rewolty hitlerowskiej w Monachjum w roku 1923.

SYN BYŁEGO MINISTRA BRITYJSKIEGO O NIEWOLI ARABSKIEJ.

Syn byłego brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Chamberlain, Edward Szamberlain, odbywający służbę wojskową w angielskiej armii kolonialnej, został — wedle nadeszłych tutaj z Jero-

zolimy wiadomości — wzięty do niewoli przez Wahabitów.

O dalszych jego losach dotąd nie wiadomo.

—o—

LĄDOWANIE BALONU BELGIJSKIEGO O JASIEŃCY.

W poniedziałek o godz. 10,50 w miejscowości Jesienica obok Rozluza powiat Turka woj. lwowskie, wylądował balon belgijski „Belgika” z kapitanem Ernstem Teneolem i dwoma pasażerami. Lądowanie odbyło się bez wypadku.

Lotnicy wylecieli z Brukseli w niedzielę przedpołudniem z zamiarem lądowania w okolicach

Warszawy.

Miejscowa ludność oraz oddział Zw. strzeleckiego udzieliły lotnikom belgijskim pomocy w zwinieciu powłoki balonu, która zostanie załadowana na kolej. Narazie lotnicy przebywają w schronisku w Rozlużu.

—o—

ROZRUCHY OGARNIAJĄ CAŁĄ IRLANDJĘ PÓŁNOCNĄ.

Rozruchy z Belfastu przerzuciły się na całą Ulster (Irlandję północną).

W Clones (hr. Nonagh) w pobliżu granicy Irlandji północnej podpalono trzy sale zgromadzeń protestanckich. Szyby w wielu oknach mieszkań

protestantów wybito kamieniami.

W Dimerick rozbito kamieniami okna wystawowe w sześciu sklepach, utrzymujących ściślejsze stosunki z protestantami i obrzucono kamieniami mieszkania trzech pastorów.

KTO WYGRA KIEPURA CZY LAMACZ?

W nowym filmie Jana Kiepur „Kocham was, piękne kobiety” Kiepura poraz pierwszy ma rolę komiczną. Karol Lamacz, znany reżyser i artysta filmowy uchylił nam rąbek tajemnicy wojny o ten film i opowiada nam, jak się założył z Kiepurą:

Wszystkie filmy Kiepur miały olbrzymie powodzenie. Producenci zarabiali, kina były przepelnione, a publiczność zadowolona. Niezadowolony był jedynie... Jan Kiepura. Stałe żalił się, że w żadnym filmie nie miał okazji naprawdę „zagrać”.

MIĘDZY NAMI.

Przyjechał do mnie kolega i przypomniał mi daną mu kiedyś obietnicę:

— „Miałeś mnie nauczyć zasad gry w tenisa.”

— Dobrze — odrzekłem. — Pójdziemy kiedyś na kort do parku i zagramy kilka setów.

Niedawno temu zdołałem spełnić obietnicę i szczęśliwie wywiązać się ze swego zadania.

Ale co mnie to kosztowało?

A było to tak:

Stanęliśmy przed kortem.

— Którędy tu jest wejście na kort? — pyta nainnie kolega.

— Na kort? — Ze wszystkich stron!

Stanawszy na korcie zaszła nowa trudność.

— Jak założyć siatkę?

Jeden słupek był. Do niego więc przymocowałem koniec siatki.

Trzymając drugi koniec siatki w ręku, stałem bezradny.

W tem z rękami w kieszeniach, gwizdząc jakieś popularne tango, przechodził jeden z tych maluczkich, którzy nigdy nie wiedzą co ze sobą począć.

Zgodził się za parę groszy przez kilka partyj nasza siatkę... trzymać.

Kolega patrzył na to wszystko szeroko otwartymi oczyma.

Najważniejsze było zrobione.

Stanęliśmy po obu stronach siatki, która nawiasem mówiąc sięgała nam do kolan i rozpoczą-

łem wykład.

— „Te linje — które tu widzisz, oznaczają granice poszczególnych pól!”

— „No dobrze, ale ja tu widzę całą masę linii i to zygzakowatych!”

— Tamtych się nie liczy. To tylko kort jest trochę popękany.

Usunawszy z kortu kilkanaście ładnych kwiatków, które aż żal było wyrwać, rozpoczęliśmy grę.

Po pewnym czasie kolega nabral już takiej wprawy i werwy, że odważył się na silniejsze uderzenie.

Niestety! Piłka odbiła się o kort i nie natrafwszy na żadną przeszkodę, znikła w nieprzejrzanym gąszczu, rozpościerających się za nami.

Nie znaleźliśmy jej więcej.

Była wprawdzie jeszcze jedna piłka, ale i ta w pewnym momencie zmieniła kierunek, uderzwszy prosto w głowę naszego żywego słupka.

Ten, posiadając widocznie dość dużą dozę ambicji, rzucił siatkę na ziemię:

— Jak chcecie tak grać to grajcie sobie sami i zostawił nas na łasce losu.

Co tu zrobić bez drugiego słupka?

W dodatku i druga piłka w ogólnem zamieszaniu zginęła w krzakach.

Przestaliśmy grać.

W domu kolega podziękował mi serdecznie za tak pouczający pokaz tenisa.

Nie wiem czy to było szczere, czy też ironja.

Boję się tylko, żeby u siebie nie chciał mnie naśladować i wprowadzić ten sposób gry, mówiąc, że tak u nas grają.

Ben.

Zawsze tylko śpiewa, podczas kiedy inne role otrzymują wybitni artyści i komicy filmowi. Dlatego też zdecydowano, że scenariusz nowego filmu Jana Kiepury napisze znany librecista Hubert Marischka.

Hubert Marischka napisał: „Kocham Was, piękno kobiety“, a Kiepara ma tu wspaniałą rolę — nawet podwójną rolę — subiekta sklepowego, który udaje tenora, ze wszystkimi śmiechami i sytuacjami, które z tego powodu wynikną. Rola nie jest bynajmniej łatwą, wymaga bowiem przez śpiewanie pierwszorzędnych wyczynów artystycznych w skali światowego Władcy Buriana.

Towarzystwo Cine-Allianz, które dotychczas wyrabiało filmy z Kiepurą, nie chciało początkowo ani słyszeć o tym ryzykownym filmie, obliczonym na sumę przeszło 2 milionów złotych. Ale Kiepara, marzący o roli komicznej, nie ustępował. A jako adorator Anny Ondra i jej filmów, dopiął do tego, że zostałam zaproszony, jako reżyser, do porad o uskuteczeniu tego filmu.

Kiepara poświęcił się temu filmowi całkowicie,

z prawdziwym zainteresowaniem, z entuzjazmem i pilnością, musiał bowiem wykazać nadludzki wysiłek artystyczny. Musiał odbyć niełatwe próby śpiewa (śpiewał po francusku i po polsku) — czasem śpiew musiał kilka razy powtórzyć — niekiedy nawet dziesięć razy — aby można było wybrać z tego partje technicznie najlepsze. Ale toby była drobnostką. Musiał przytem grać, grnąć świetnie, bez zarzutu, po raz pierwszy jako komik. A na tem mu najwięcej zależało. Często mi mówił, że dużoby dał za to, aby wywołać śmiech, jako komik. Z pewnością go, że będzie miał powodzenie, jako komik a nawet założyłem się z nim. Nasz zakład wyglądał tak: Kiepara mi zapłacił za każdy wybuch śmiechu na premierze w Berlinie 500 Koz., natomiast ja zobowiązałem się, że o ile publiczność nie zaśmieje się przynajmniej 10 razy, Kiepara — otrzyma odemnie 5000 Koz. Nietrudno sobie więc wyobrazić jak jestem ciekawy premiery w Berlinie.“

—o—

Święta Gór będzie jedyną okazją tego pobytu w Zakopanem.

Z okazji wielkiej narodowej uroczystością jak będzie bezwzględnie tegoroczny obchód „Święta Gór“ w Zakopanem, władze kolejowe w porozumieniu z władzami miejscowymi postanowiły w okresie od 2 do 14 sierpnia b. r. obniżyć do minimum opłaty za przejazd, mieszkanie i utrzymanie w Zakopanem.

Dzięki temu już dzisiaj można przewidzieć dla ogólnej orientacji, że przejazd pociągami osobowymi wraz z kartami nieznictwa do Zakopanego z Warszawy kosztować będzie od osoby w klasie III-ciej zł. 17,75, z Wilna klasą III. zł 22,45, z Łodzi klasą III zł 17,15, z Poznania klasą III zł 18,25, z Katowic klasą III zł 8,85, z Lwowa klasą III zł 18,25, z Krakowa klasą III zł 8,25, z Gdyni klasą III zł 24,05.

Pensjonaty III kategorii w Zakopanem pobierać będą z całkowitem utrzymaniem od osoby zł 5—7, pensjonaty II kategorii zł 6,50—8,50, pensjonaty Ib kategorii zł 7,50—9,50 i pensjonaty Ia kategorii zł. 9—12.

Hotele III kategorii w Zakopanem pobierać będą za pokój jednoosobowy zł 2,50 do 4, za pokój dwuosobowy zł 5 do 8. Hotele II kategorii — za pokój jednoosobowy zł 4—6, a za pokój dwuosobowy zł 7—10. Hotele I kategorii — za pokój jednoosobowy zł. 6,50 i za pokój dwuosobowy zł 9—12.

Ponadto w okresie trwania „Święta Gór“ (2 do 14 sierpnia r.b.) przygotowane będą w Zakopanem kwatery zbiorowe w pewnych pensjonatach w cenie zł 1 za nocleg. Utrzymanie od osoby uczesniczącej w wyjeździe zbiorowej wynosić będzie zł 1,50 dziennie.

Ceny jak widac z podanych powyżej tabel są bardzo przystępnie obliczone. Dzięki temu każdy obywatel rozmiłowany w pięknie Tatr, lub pragnący je dopiero poznać będzie mógł wziąć udział w zbiorowym hołdzie narodo- złożonym Tatrom, jakim będzie tegoroczny obchód „Święta Gór“ w Zakopanem.

—o—

Konflikt kościoła i państwa w Meksyku przybiera łagodniejsze formy.

Rządy poszczególnych stanów, tworzących federację meksykańską, mają własne parlamenty, które mogą ustalać, na jakie iluś ludności ma być jeden ksiądz. Były wypadki, że jeden ksiądz wypadł na 30.000 mieszkańców. Niektóre stany do tego stopnia powiększały tę liczbę, że ośmieszalo to tylko kościół. Nawet w pewnym stanie wydało rozporządzenie, że na jego terenach może pracować trzech księży w wypadku... o ile się ożenią.

I rzeczywiście Meksyk jest państwem, gdzie nie widać nigdzie na ulicy księdza, ponieważ nożenie sutanny na ulicy jest zabronione. Pewien biskup, który przeszedł w sutannie z jednego domu do drugiego, został aresztowany i otrzymał karę. Aby odprawiać msze, trzeba poprzednio uzyskać pozwolenie. Zamykano kościoły jeden za drugim. Na skargi, że ludność katolicka nie może spełniać swych katolickich obowiązków religijnych, rząd odpowiedział, że kościół jest własnością państwa, że ludność ma zupełną wolność w pełnieniu swych religijnych powinności, ale państwo ma prawo ograniczać ilość księży i kościołów.

Konflikt kościoła i Państwa w Meksyku ma niezwykle ostre formy, tak że trudno przypuszczać, aby możliwe było porozumienie. Kościół miał zawsze w Meksyku inne stanowisko niż w innych państwach europejskich. Księża stali się tam kastą wysoko uprzywilejowaną i bogatą, która przeciwstawiała się wszelkimi sposobami, często z bronią w rękę, próbom ograniczania jej wpływów. Z drugiej strony Meksykanie słyni są, jako pełni temperamentu potomkowie Asteków, świetnych hodo- weów kwiatów a przytem ludzi surowych i mściwych, odwiecznych wrogów kościoła katolickiego.

Nowe rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, nakazujące oddanie do użytku ludności wszystkich zanikniętych dotychczas kościołów katolickich, stanie się może nową erą w stosunkach państwa i kościoła katolickiego w Meksyku.

Z kraju i ze świata.

— Polska reprezentacja ludowa wzięła udział w festiwalu tańca w Londynie. Pokaz polskich

tańców Indowych spotkał się tam z ogólnym aplauzem. Szczególnie barwnie przedstawiali się nasi górali i grupa krakowska, których publiczność londyńska gorąco oklaskiwała.

— Widno głodu nad Chinami. Pisma chińskie donoszą z poszczególnych prowincyj Chin, iż w roku bieżącym grozi całym Chinom wielki głód na skutek powodzi i oddawna nienotowanych upałów. Na przestrzeni kilkudziesięciu tysięcy hektarów ziemia jest zupełnie zniszczona, zasiewy zboża i ryżu zniszczone przez powódź albo wypalone przez słońce. Obecnie jeszcze dziesiątki tysięcy hektarów ziemi znajdują się pod wodą.

Zamknięcie dla żydów kąpielisk w Szczecinie.

Za Szczecina donoszą, że wydano tam zakaz uczęszczania żydów do niektórych kąpielisk miejskich. Zakaz ten umotywowany jest urzędowo prowokacyjnym zachowaniem się żydów w stosunku do kobiet niemieckich.

Zabawna historia z pewnej spółdzielni sowieckiej.

W pewnej spółdzielni sowieckiej „Proletarskij Put” w ostatnich 18 miesiącach kolejno pracowały ni mniej ni więcej tylko 23 kasjerki. Nie, wcale nie przesadzamy.

23 kasjerki w tak krótkim czasie. Jest to naprawdę dziwna i zajmująca historia.

Opowiadał mi o tem kierownik spółdzielni:

— Żadna z nich nam nie odpowiadała. Były wszystkie głupie. I kolejno odechodziły jedna po drugiej.

— Oczywiście pełno było narzekania, płaczu i krzyku. Ale nic nie pomogło. Każda pracowała tydzień, 10 dni i „wylatywała”. Posyłano ją zpowrotem na bursę pracy. I znowu mówił kierownik spółdzielni.

— Prosiłbym, o ile to możliwe, o kasjera. Mężczyznę. Ale zawsze, nie wiadomo poco i naco przysyłano mu kobiety. Kasjerki. Widocznie mężczyzny nie było. Z pewnością byłiby mu posłali. Wogóle było to specjalne zjawisko psychologiczne: za pultem mężczyzna, w kasie kobieta.

— Dlaczego? Dlaczego ma siedzieć w kasie kobieta? Cóż to za dziwne zjawisko przyrody? Czy nasz brat — „mużik” nie może równie obojętnie patrzeć na pliki przesuwających się pieniędzy? Czy też może zaczął pić pod wpływem przeżytych moralnych przy dźwięku pieniędzy? A może są jakie inne przyczyny tego zjawiska? Bardzo rzadko można zobaczyć naszego brata przy tak „delikatnej” pracy. A jeżeli, będzie to napewno stary subjekt lub jakaś baba-jaga z mętными oczami i cienkim głosikiem.

Krótko i wężłowato: pomimo gorących prośb kierownika spółdzielni posłali mu same dziewczęta. A on ich przebrał już przeszło dwie dziesiątki. Wreszcie przychodzi dwudziesta trzecia.

Ta dwudziesta trzecia była właśnie bardzo miłutka. Zajmująca, nawet ładna... Ładnie ubrana, dobrze się prezentująca. Wogóle ładniutka...

Ale pomimo tego nasz kierownik spółdzielni już ją „sypie”. Dziewczyna zaczyna płakać. Dramat. Histerja. Skandal.

Dzisiejsza kasjerka dziwiłby się mogła tej histerji. Nie zrozumie przyczyn. Ale przed pięciu

laty było inaczej. Mało miejsc — dużo reflektantek.

A więc nasz dziewczyna płacze. I mówi, połykając łzy: — Ja wiem, dlaczego mnie nasz kierownik wyrzucił. Chłodna byłam wobec niego, jak kobieta patrzy na mężczyznę. A za to mnie wyrzucił.

Dowiedział się o tem Inspektorat Pracy. Wogóle, kontrola sowiecka i tak dalej.

Kierownik bronił się, jak mógł: To jest kłamstwo, mnie te dziewczęta wogóle nie interesują. Spójrzcie na moją drogę życiową: przez 18 miesięcy tylko ja wyrzucalam. Jedna za drugą. Mówią mi:

Ale możliwe, że właśnie wyrzucił je Pan dlatego...

Kierownik spółdzielni ledwie mówić może ze zdenerwowania. Dobrze, powada. Wobec tego przyznam się, dlaczego ja wyrzucalam. Wobec takich podejrzeń — muszę.

— Ja, jakby to powiedzieć, lubię kłąć. O! przyzwyczajenie z frontu. Podczas pracy ujdzie to jeszcze. Ale przy końcu, w ostatnich godzinach pracy, czy przy spisywaniu towaru nie mogę się już powstrzymać. Hanuże mi to mój rozwój twórczy, nie pozwala mi być sobą. O! dlaczego wyrzuciłem już 23 kasjerki. Nie chciałem obrazić ich nieświeżości. Stale cieszyłem się nadzieją, że mi posła kogoś z „naszych”, abym mógł być sobą. Dlatego wyrzucalam jedną po drugiej w nadziei, że wreszcie dostaną mężczyznę. No i nie dostałem i za teraz cierpię.

Inspektor zażądał do siebie ładniutką kasjerkę — dwudziestą trzecią. Mówi jej:

Cóż Pani sobie robi z nas kpiny. Przecież to bardzo porządny człowiek.

Kasjerka broi się — czy mogłam to wiedzieć? Myślałam, że wyrzucił mnie z innego powodu. A co się tyczy tego kłęcia, niebym sobie z tego nie robiła. Powiedziałabym sobie: jesteś w teatrze. Z tego powodu nie musiał mnie wyrzucić. Śmieszne!

Kierownik spółdzielni powiada: Z tą kasjerką mogłbym się być pogodzić. Żałuję. Nie wiedziałem, że jest taka.

I kasjerka znów pracuje w spółdzielni. Ale kierownik dostał nagane. Aby na przyszłość nie robił takich głupstw. Posłali go do składu. Tam wolno mu „być sobą”.

Miejmy nadzieję, że poprawi się i porzuci niemiłe przyzwyczajenie, które stało się przyczyną też dwudziestu trzech kobiet, z których jedna była nawet ładniutka....

Program uroczystości „Święta Gór” w Zakopanem.

W niedzielę 4 sierpnia nastąpi w Zakopanem uroczyste otwarcie „Święta Gór”, które rozpocznie się odprawieniem Mszy Świętej o godz. 9 rano w miejscowym kościele. Program pierwszego dnia wypełni ponadto otwarcie jarmarku i wystaw przemysłu artystycznego, sztuki, lotniskowo-turytyczno-sportowej, leśno-łowieckiej, fotograficznej, oraz pamiątek z walk Legjonów Polskich w Karpatach (1914-1915). Następnie odbędzie się zebranie zapoznawcze dla członków Komitetu, wieczorem nastąpi rozpalenie sobótke w Zakopanem i na szczytach Karpat od Śląska Cieszyńskiego po granicę Rumunii. Dzień ten zakończy wieczornica regionalna z udziałem chółów z powiatu Nowotarskiego, Wadowickiego i Limanowskiego.

W poniedziałek 5 sierpnia odbędzie się rano wycieczki pieszo w góry, zwiedzanie jarmarku

i wystaw, zawody strzeleckie o tytuł Mistrza Gór, oraz trójhób lekkoatletyczny. W obu imprezach ważną rolę włączył zawodnicy z regionów górskich. Dzień zakończy odczyt o Tatrach i wieczornica grupy regionalnej.

We wtorek 6 sierpnia wyruszą od rana z Zakopanego dwie wycieczki piesze w góry, następnie odbędzie się dalsze zwiedzanie wystaw i jarmarku, zawody strzeleckie i zabawa ludowa na Wilezniku. W godzinach popołudniowych wygłoszony zostanie odczyt o Tatrach, wieczorem zaś w sali Sokoła odbędzie się przedstawienie regionalne zakończone wieczornicą grupy regionalnej.

W środę 7 sierpnia wyruszy z rana dwudniowa wycieczka w góry. Niezależnie od niej odbędzie się jednodniowa wycieczka końmi względnie autobusami dla osób starszych. Program dnia wypełni ponadto zwiedzanie wystaw i jarmarku, bieg sztafetowy dla uczestników grup regionalnych, zabawa ludowa na Wilezniku, zawody pływackie Podhala, odczyt o Tatrach, zaś w godz. wieczornych odbędzie się drugie z kolei przedstawienie regionalne w sali Sokoła i wieczornica grupy regionalnej.

W czwartek 8 sierpnia wyrusza w Tatry dwie wycieczki, jedna trudna dla turystów wprawionych i druga jednodniowa zwykła. W ciągu dnia odbywać się będzie w dalszym ciągu zwiedzanie wystaw i jarmarku, zabawa ludowa na Wilezniku, odczyt o Tatrach, zaś wieczorem przedstawienie regionalne, zakończone wieczornicą grupy regionalnej.

W piątek 9 sierpnia wyruszy w Tatry dwudniowa wycieczka piesza niezależnie od niej półdniowa wycieczka dla osób mniej wprawnych. Dalszy program dnia analogiczny jak w czwartek 8 sierpnia.

W sobotę 10 sierpnia wyruszy od rana jednodniowa wycieczka piesza w góry. Program dnia wypełni zwiedzanie wystaw i jarmarku, odczyt P. T. T. na temat „Polskie Zamorskie wyprawy alpinistyczne“ i przedstawienie grupy regionalnej. Punktem kulminacyjnym dnia będzie wieczornica konkursowa wszystkich grup regionalnych, biorących udział w uroczystościach „Święta Gór“.

W niedzielę 11 sierpnia w dniu zakończenia uroczystości przybędzie do Zakopanego Pan Prezydent Rzeczypospolitej. W godzinach rannych nastąpi uroczyste powitanie P. Prezydenta Rzeczypospolitej przez członków Komitetu i delegatów grup regionalnych, następnie odprawiona zostanie Msza Polowa w Jaszczyrówce, po której nastąpi uroczysta defilada wszystkich grup regionalnych, połączona ze spodem owiec ze wszystkich hal tatrzańskich. Defiladę odbierze sam Pan Prezydent. W południe nastąpi złożenie wieńca pod pomnikiem Chałubińskiego i wielka zbiorowa manifestacja złożenia hołdu górcom. Po przerwie obiadowej odbędzie się na Antolówce festyn góralski, połączony z produkcjami grup regionalnych i z rozdaniem nagród, oraz dyplomów. Wieczorem na szczytach górskich poraz drugi zostaną rozpalone wici na znak zamknięcia uroczystości, oraz nadany będzie zapomocą żagwi sygnał świetlny. Dzień zakończy iluminacja Tatr i wspaniały niespotykany dotąd w Polsce pokaz ogni sztucznych.

Kronika miejscowa.

— Wszystkie Koła Spiewacze należące do naszego Okręgu, prosimy, by niezwłocznie podały nam spis pieśni, które poszczególne Koła zamierzają śpiewać na Zjeździe Jubileuszowym dnia 11 sier-

pnia w Rozdrażewie, by móc ustalić program popisów.

Cześć Pieśni!

Zarząd Okręgowy Kół Spiewaczych.

— Z zawodów strażackich. W ub. niedzielę odbyły się w naszym mieście powiatowe zawody drużyn strażackich, połączone ze zjazdem. Zjazd i zawody odbyły się w/g ułożonego programu, a więc rano pobudka, uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym i dla gości niemieckich w kościele ewangelickim, następnie na rynku przegląd uczestników i raport, który zdał p. Staroście pow. naczelnik pożarnictwa p. Edward Dimke w obecności p. mjr. Mastalskiego w zast. p. Dowódcy Pułku i inspektora pożarnictwa z Poznania p. Bednarka. Po przeglądzie udaly się zwarte szeregi strażaków na defiladę przed pomnikiem ś. p. Marszałka Piłsudskiego.

W zjeździe brali udział jako goście strażacy niemieccy z pow. milickiego, którzy przybyli do Krotoszyna w liczbie 69. Liczba polskich strażaków z pow. krotoszyńskiego, uczestniczących w zjeździe i zawodach, wynosiła 864. Około godz. 11.00 na dziedzińcu seminarjalnym odbył się dla uczestników obiad z snto zastawionymi stołami, dzięki ofiarności ziemianstwa z okolicy.

W godzinach popołudniowych drużyny strażackie stanęły do zawodów, których wyniki są następujące:

II. Grupa: 1) miejsce uzyskała drużyna Koźmin,
2) Krotoszyn miasto.

III. Grupa: 1) Koźmin Kolej.

2) Krotoszyn „

3) Zduny miasto

4) Kobylin „

IV. Grupa: 1) Gościejew,

2) Kaniew,

3) Zalesie Wielkie.

Organizacja niedzielnych zawodów spoczywała w rękach nader zapobiegliwego i przedsiębiorczego pow. naczelnika pożarnictwa p. Dimkego. Tegoroczne zawody wykazały duży postęp w porównaniu z latami poprzednimi, do czego przyczyniły się ogromnie liczne odprawy wyszkoleniowe i techniczne, poprzedzające zawody, a których inicjatorem był p. Dimke.

PRZETARG.

Miejscowa Rada Szkolna w Maciejewie ogłasza niniejszem przetarg nieograniczony na roboty ziemne, murarskie i ciesielskie przy budowie szkoły powszechnej w Maciejewie.

Projekt i warunki budowy przeglądać można u bud. pow. p. W Nawrota w Krotoszynie, Starostwo pokój 13, gdzie również otrzymać można formularze ofertowe za opłatą 1,50 złotych.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty ziemne, murarskie i ciesielskie przy budowie szkoły w Maciejewie“ na ręce przewodniczącego Komisji budowlanej p. Wacława Staniewskiego w Maciejewie do dnia 6 sierpnia 1935 r. godz. 12-tej w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Oferty wniesione po terminie lub na nieprzepisanych formularzach, rozpatrywane nie będą.

Miejscowa Rada Szkolna zastrzega sobie swobodny wybór oferty, podziału robót pomiędzy kilku oferentów, wzgl. nieprzyjęcia żadnej bez podania przyczyny.

Maciejew, dnia 22 lipca 1935 r.

Przewodniczący Komisji Budowlanej
(—) W. Staniewski.

Szanownej Publiczności m. Krotoszyna i okolicy donoszę, że w sobotę, dnia 13 lipca 1935 r. otwartem

SKŁAD MIĘSA i WYROBÓW MIĘSNYCH

w Krotoszynie, Rynek 24 (dawn. p. Koczorowski)

Staraniem mojem będzie Szan. Kliencie! zadowolić pierwszorzędniemi wyrobami mięsnymi jak również skora i rzetelną obsługą.

IGNACY KOZŁOWICZ, mistrz rzeźnicko-wędlin

NOWOSCI na palta i obrania łańcie oraz

wszelkie artykuły męskie

polecamy

LUSAR I SZYCH Krotoszyn Rynek 14
OBOK KAWIARNI P. HEILA

Dogodne warunki spłaty.

NAJPRZYJEMNIEJSZY POBYT,

smaczne ciastka, wyborną kawę,
przy koncercie, zapewni tylko

Cukiernia i Kawiarnia „Warszawianka“

Rynek 11 Jan Dudek Rynek 11

Wielki wybór ciastek deserowych, drożdżowych i t. p.
Codziennie świeży chleb i bułki własnego wypieku.

POSZUKUJĘ DZIEŹADU O GRODU.

Zgłoszenia do Redakcji Głównika Powiatowego.

SERY WSZELKIEGO RODZAJU
DOBRE PIELĘGNOWANE

kupuje się tanio we firmie

L. NOWACZKIEWICZ Tow. Kolonialne
i DELIKATESY

Telefon 167. KROTOSZYN, Rynek 26.

Dzielnica stale świeża do nabycia.

Bacność! Rolnicy!
polecam:

Sztuczne nawozy ze składu konsygnacyjnego (fabrycznego), oraz węgiel, mąkę i paszę po cenach przystępnych.

K. Biegański

Tel. 156. Krotoszyn - Rynek 22. Tel. 156.

ORYGINALNY --- RUBEROID

Najlepszy i najtańszy materiał do krycia dachów.

Od 40-stu lat we wszystkich krajach najlepiej zaprowadzony. Odporny na działania atmosferyczne. Przy upale nie ścieka. Rynny dachowe są zawsze czyste. — Zużyć go można do każdego dachu, bez różnicy pochylności.

„RUBEROID“ przez szereg lat nie wymaga konserwacji. Żniżka premii assekuracyjnych, gdyż „RUBEROID“ należy do gatunku trwałego dachu.

Impregnacja Sp. z o. o. Fabryka Ruberoиду, Bydgoszcz.

AUGUSTYN PFLANTZ

Telefon 125 KROTOSZYN Rynek 31

Handel towarów kolonialnych, delik., wódek i win.

hurt — — — — — detal

LOSZY!

do III Klasy Loterii Państwowej są jeszcze do NABYCIA — w szczęśliwej kolekturze —

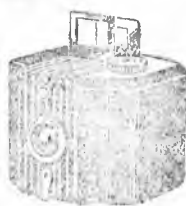
M. Oleszak

KROTOSZYN, RYNEK Nr. 1.

Prócz wielkich szans wygrania darmo dodatkowe ciągnięcie gwizdkowe. Ciągnięcie III. klasy Loterii 13, 14 i 16 sierpnia br.

KROTOSZYŃSKA FABRYKA TEKSTURY DACHOWEJ
J. Sierodzka i Ska.
ul. Kozłowska 56 :-: tel. Nr. 1

poleca po cenach konkurencyjnych w doborowej jakości asfaltową teksturę dachową, lepnik, smołę.



Jeżeli chcesz fotografować

łatwo — dobrze — tanio

obejrzyj aparat

„KODAK“ BB
zdjęcia 4 x 6 1/2 cm. obiektyw Doublet
zł 12,50.

w Centralnej Drogerji

A. Antoszkiewicz, Krotoszyn, Rynek

DRUKI

DLA URZĘDÓW — HANDLU — PRZEMYSŁU

— jak i —

TOWARZYSTW

wykonuje spiesznie i po bardzo niskich cenach

Drukarnia K. K. O.

miasta Krotoszyna

Telefon 164 W KROTOSZYNIE Florjańska 1

Reklama jest dźwignią handlu i przemysłu